

Nowoczesny e-proces karny. Między teraźniejszością a przyszłością

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Przedmowa

Trzymasz w ręce, a może przeglądasz na urządzeniu elektronicznym, książkę o cyfrowym procesie karnym, a zatem o e-procesie, w którym wykorzystuje się na szeroką skalę narzędzia cyfrowe (binarne, elektroniczne, digitalizujące) w celu rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej człowieka, któremu przedstawiono zarzut popełnienia przestępstwa. Nowoczesny proces karny wyznacza nie tylko otoczenie normatywne złożone z przepisów, procedur, czy nowoczesnych narzędzi i środków umożliwiających realizację zadań, stojących przed wymiarem sprawiedliwości w sprawach karnych. Nowoczesny proces karny to również (a może przede wszystkim) postawa pracowników i funkcjonariuszy organów wobec zmieniającej się i niemożliwej do zatrzymania rzeczywistości. I kto wie, czy paradoksalnie to nie sztuczna inteligencja, ale właśnie postawa człowieka wobec wykorzystania e-narzędzi ma decydujące znaczenie w społeczeństwie informatycznym, w którym nabiera rozpędu rewolucja cyfrowa. Tytuł monografii ma zresztą stanowić swoiste połączenie między procesem karnym, który toczy się dziś, a procedurą karną, jaka z mniejszym lub większym prawdopodobieństwem powstawać będzie na naszych oczach w przyszłości.

Cyfrowa rewolucja w wymiarze sprawiedliwości i procesie legislacyjnym stała się rzeczywistością. Podkreślenia przy tym wymaga, że jest to proces dynamiczny, który towarzyszy nam codziennie i będzie się rozwijał wraz z postępem technologicznym. Nie zagłębiając się w akademickie dywagacje, pod pojęciem cyfrowej rewolucji rozumiemy ogół zjawisk prowadzących do fundamentalnych zmian w strukturze społecznej, więziach międzyludzkich i sposobie funkcjonowania społeczeństwa, wynikających z gwałtownego rozwoju myśli, narzędzi i technologii informatycznej. W poszczególnych rozdziałach monografii z całą pewnością będzie można dostrzec, że proces ten przynosi wiele wyzwań, nadziei i oczekiwań, ale też niesie ze sobą liczne zagrożenia czy niebezpieczeństwa. Bezprecedensowy rozwój nowych technologii oraz mediów społecznościowych w skomercjalizowanym i zglobalizowanym świecie prowadzi do powstania nowych zjawisk i trendów, z którymi musi zmierzyć się człowiek. W realiach procesu karnego, dla ustawodawcy, organów stosujących prawo, ale też dla każdego człowieka kluczowym wyzwaniem będzie utrzymanie równowagi pomiędzy wykorzystaniem nowych technologii a ochroną konstytucyjnych i konwencyjnych praw i wolności obywatelskich. Należy jednakże mieć nadzieję, że w miarę jak technologie cyfrowe będą ewoluować, tak również będą się rozwijały narzędzia wspierające sprawiedliwość i prawo, prowadząc do bardziej efektywnego, dostępnego i sprawiedliwego systemu prawnego.

Proces karny, a w szczególności postępowanie dowodowe, również znajduje się pod wpływem niniejszych tendencji. Pomimo niezmiennych funkcji czy celów procesu kar-

nego zmieniają się przecież realia funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, w tym w szczególności pojawiają się nowe środki wykrywania i zwalczania przestępczości. Prawo karne procesowe, aby nie popaść w anachronizm, powinno reagować na opisane wyżej zjawiska społeczne. Nie trzeba bowiem znacznego upływu czasu, aby zarówno terminologia, jak też przepisy regulujące statykę i kinetykę procesu karnego przestały odpowiadać wymogom prawidłowej legislacji oraz oczekiwaniom społeczeństwa. Dynamiczny rozwój technologii cyfrowych sprawił bowiem, że nastąpiła zmiana nie tylko w sferze technologicznej, ale też filozoficznej, kulturowej i społecznej.

Niniejsza monografia stanowi rezultat grantu naukowego uzyskanego przez dr *Sonię Głogowską* oraz dra *Pawła Czarneckiego* na Wydziale Prawa i Administracji UJ w ramach programu strategicznego Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie Jagiellońskim. Celem projektu zatytułowanego „Nowoczesny e-proces karny” było nie tylko przedstawienie złożonych zjawisk w świecie nowoczesnych technologii i sposobu, w jaki oddziałują one na sferę procesu karnego, ale wręcz zaprojektowanie procesu karnego, aby dostosować go do nowych wyzwań, jakie postawiła przed nami rewolucja cyfrowa. Sam wniosek grantowy został zaplanowany w zgodzie z założeniami *project based learning* i obejmował przeprowadzenie działań edukacyjnych na rzecz studentów, połączonych ze wspólnymi badaniami naukowymi, których głównym efektem miała być wartościowa publikacja w wydawnictwie naukowym. Wobec postępującego rozwoju nowych technologii oraz wprowadzania nowoczesnych rozwiązań technologicznych do procesu karnego konieczne stało się rozważenie wpływu tych zmian na realizację zasad i celów postępowania. Założeniem przyświecającym działaniom dydaktycznym, edukacyjnym i naukowym było skłonienie studentów do pracy twórczej i do rozważań nad procesem karnym przyszłości: jego kształtem, zaletami i wadami. Szczególnym celem projektu, mającym wpływ na przedmiot rozważań w ramach poszczególnych artykułów, było dostrzeżenie interakcji pomiędzy procesem karnym a rozwojem nowych technologii, a zatem uwzględnienie w pracy nie tylko problemów teoretycznych, ale również praktycznych. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że niniejsza monografia została napisana w błyskawicznym tempie przez grono zapaleńców i fascynatów procedury karnej. Tytuły rozdziałów stanowią jedynie wskazówkę, bowiem nie oddają w pełni bogactwa tematów poruszanych w niniejszym opracowaniu. Dopiero wnikliwa lektura monografii pozwoli odkryć, jak wiele zagadnień zostało w niej poruszonych, a które z nich stanowią jedynie załączek do dalszych rozważań nad nowoczesnym e-procesem karnym.

W pierwszym rozdziale monografii *L. Dziedzic* pisze o zasadzie cyfryzacji procesu karnego, podejmując próbę wykazania, że zasada ta spełnia kryteria niezbędne do uznania jej za zasadę procesową i powinna zostać wprowadzona do polskiego systemu prawa karnego procesowego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że wdrażanie procesu karnego w nowoczesność nie może odbywać się z naruszeniem gwarancji i wartości zakorzenionych w samej ustawie zasadniczej. W monografii nie zabrakło więc nawiązania do standardów konstytucyjnych, o których ze szczególną wnikliwością pisze *K. Dziedzic* w rozdziale drugim. Kolejne dwa rozdziały poruszają zagadnienia podstawowe, stano-

wiące bazę dla dalszych rozważań. Do zagadnień tych należy problematyka dowodu elektronicznego, jakże często wykorzystywanego przez organy ścigania. O tym, czym jest dowód elektroniczny i jaka jest jego specyfika, przeczytać można w rozdziale przygotowanym przez *P. Czarneckiego*. Z kolei *S. Głogowska* podjęła próbę wykazania, że wprowadzanie zmian nakierowanych na wdrożenie nowoczesnego sposobu procedowania w sprawach karnych wymaga zmian legislacyjnych już na płaszczyźnie form oświadczeń procesowych uczestników postępowania, które wymagają dostosowania do zachodzącego wszędzie postępu technologicznego. Jak czytamy następnie w rozdziale przygotowanym przez *K. Majtykę*, nowoczesny proces karny to proces, w którym protokoły sporządzane są elektronicznie i nie dochodzi do niepotrzebnego dublowania czynności, które mogą zostać wykonane przez coraz doskonalsze programy komputerowe. *K. Malik* pisze z kolei o e-doręczeniach, jako o narzędziu, które nie tylko przyspieszy proces karny, ale również wyeliminuje problemy pojawiające się w związku z kierowaniem korespondencji w sposób tradycyjny, w tym zapobiegnie niektórym działaniom o charakterze obstrukcyjnym, podejmowanym przez uczestników postępowania karnego. Czy e-formularze to przyszłość procesu karnego? Na to pytanie odpowiada *M. Wierzchowska*, która w swej pracy zastanawia się nad potencjalnym wykorzystaniem formularzy elektronicznych w toku postępowania karnego oraz ich możliwym wpływem na przyspieszenie rozpoznania sprawy. Osoby zainteresowane problematyką dowodową zaciekawą z pewnością artykuł *M. Fecko*, która na kilkunastu stronach pokazuje, jak można wykorzystywać biometrię behawioralną na potrzeby procesu karnego. O dowodach elektronicznych pisze również *N. Piekarczyk*, która zastanawia się nad niezwykle interesującym wątkiem dopuszczalności wykorzystania dowodów pochodzących z EncroChatów oraz przyjętym przez UE pakietem *e-evidence*, a wszystko po to, by ukazać problemy i perspektywy wiążące się z wymianą dowodów elektronicznych w toku współpracy międzynarodowej. W rozdziale przygotowanym przez *Ł. Zimowskiego* poruszony został problem pożądanego sposobu prowadzenia akt postępowania karnego. Wybór między digitalizacją a pełną cyfryzacją akt nie jest wcale łatwy, jednak Autor przekona każdego czytelnika, że to jednak cyfryzacja akt stanowi przyszłość procesu karnego. W monografii o e-procesie przyszłości nie mogło zabraknąć również rozważań nad coraz częściej wykorzystywaną przez społeczeństwo sztuczną inteligencją. O możliwości jej zaangażowania na poszczególnych etapach procesu karnego przeczytamy w rozdziałach przygotowanych przez *B. Maciejewskiego*, który dostrzega potrzebę wykorzystania sztucznej inteligencji już na etapie postępowania przygotowawczego, a także przez *W. Sojkę*, która zauważa liczne opcje w zakresie stosowania nowych technologii na etapie postępowania sądowego. *K. Siejka* z kolei zastanawia się nad możliwością wykorzystania sztucznej inteligencji na potrzeby wymiaru sprawiedliwej kary, próbując odpowiedzieć na pytanie, czy sztuczna inteligencja może w tym zakresie zastąpić sędziego. Nowe technologie nie powinny również pozostać niezauważone w sferze środków przymusu. O możliwości wykorzystania dozoru elektronicznego w toku postępowania karnego przeczytamy w rozdziale przygotowanym przez *N. Hanusek*.

Z kolei *J. Baattenbach* czyni ciekawe uwagi na gruncie możliwych zastosowań analizy kryminalnej w procesie karnym.

Współpraca z licznym gronem autorów, nowatorski charakter opracowania, interesująca tematyka, interdyscyplinarny charakter opracowania sprawiły, że niniejsze opracowanie ma charakter wyjątkowy. Co więcej, każdy z Autorów miał własny punkt widzenia na omawiane zagadnienia, zatem redaktorzy unikali ograniczania ich kreatywności, ale starali się pokazywać nowe, często kontrowersyjne perspektywy i następstwa opisywanych zjawisk. W pełni świadomie zatem unikano swoistej cenzury światopoglądowej, a wręcz przeciwnie, zachęcano Autorów, aby bazując na rozwiązaniach o charakterze dogmatycznym (aktach normatywnych, piśmiennictwie, orzecznictwie), nie obawiali się puścić wodzy fantazji i podążyć w nowe rejony. I wydaje się, że przyjęta koncepcja dobrze się sprawdziła.

Zwyczaj redaktorzy kurtuazyjnie składają podziękowania tym osobom, którym wypada podziękować. W tym jednak przypadku zdecydowaliśmy się na odstępstwo od wskazanego zwyczaju edytorskiego i swoje podziękowania kierujemy do osób, które wydatnie, choć w różnym oczywiście stopniu, faktycznie przyczyniły się do stworzenia niniejszej publikacji. To dzięki nim zarówno redaktorzy, jak też Autorzy mogli zrealizować swój cel. Dziękujemy Panu Dziekanowi Wydziału Prawa i Administracji UJ – prof. *Jerzemu Pisulińskiemu* za przychyłność działaniom redaktorów oraz wdrożenie na Wydziale sprawnej i przyjaznej administracji. Panu *Waldemarowi Boczarowi* za cierpliwość w odpowiadaniu na szereg pytań na granicy karnistycznej konstrukcji nękania ze strony redaktorów, co pozwoliło w terminie rozliczyć niniejszy projekt. Podziękowania należą się Recenzentom: prof. *Andrzejowi Światłowskiemu* i prof. *Andrzejowi Sakowiczowi*, którzy dzięki swojej ogromnej wiedzy i doświadczeniu wiele dni i nocy poświęcili, aby ustrzec tak Autorów, jak i redaktorów od licznych błędów oraz nieprecyzyjnych sformułowań, dzięki czemu praca ta jest jeszcze lepsza. Podziękowania składamy także Wydawnictwu C.H.Beck: dyrektor *Agnieszce Sypniewskiej-Kozak*, wydawcy *Wiolecie Beczek* oraz *Marcie Legat* i pozostałym członkom zespołu redakcyjnego, którzy sprawnie wyłapali wszelkie chochliki, ale też zrobili więcej, niż to tylko możliwe, aby można było w ekstraordynaryjnym trybie skierować plik zarówno na prasę drukarską, jak też opublikować w cyfrowym świecie. Zdajemy sobie sprawę, że być może Wydawnictwo C.H.Beck jest już znudzone wszelkimi pochwałami ze strony współpracujących autorów, ale musimy kolejny raz potwierdzić, że faktycznie współpraca redakcyjna z nimi sprawia nam dużą satysfakcję. Z całą pewnością warto również chociaż w paru zdaniach podziękować małżonkom i zastępnym redaktorów (od strony *Soni: Jakubowi Głogowskiemu* wraz córką *Zosią* oraz ze strony *Pawła: Aleksandrze Kluczewskiej* wraz z *Andrzejkiem*), którzy cierpliwie znosili liczne zebrania, narady i telefoniczno-mailowe konsultacje z Autorami tej monografii, donosząc posiłki dla strawy, podnosząc na duchu, jak też trzymając kciuki dniami i nocami za prędkie dokończenie publikacji. Wreszcie *last but not least* podziękowania należą się Autorom: niezależnie od wyszczególnienia w spisie treści będą to zatem w kolejności alfabetycznej podziękowania składane: *Julii Baattenbach, Kamilowi Dziedzicowi, Łukaszowi Dziedzicowi, Mirze Fecko, Natalii Hanusek,*

Bartkowi Maciejewskiemu, Kasi Majtyce, Kasi Malik, Natalii Piekarz, Kasi Siejce, Weronice Sojce, Mai Wierzchowskiej i Łukaszowi Zimowskiemu, którzy jakże cierpliwie znosili nasze ponaglenia, poświęcili czas między i w czasie trudnej sesji na wspólną pracę – sprawiając, że ciekawe koncepcje tych młodych osób zachęcały nas redaktorów do dalszych badań i zapoznania się z ich oryginalnymi tekstami. Mamy nadzieję, że niniejszy projekt potraktujecie jako przygodę, wyzwanie, ale również pamiątkę po naszym wspólnym naukowym przedsięwzięciu. Dziękujemy Wam zatem za to, że mieliście odwagę, aby dostrzec proces karny nie tylko takim, jakim jest dzisiaj, ale też takim, jakim może się stać już jutro. W końcu jak pisał wieszcz *C.K. Norwid*: „Przeszłość jest to dziś, tylko cokolwiek dalej”.

Mamy zatem nadzieję drogi Czytelniku, że podążając za autorami, opisującymi karnistyczny świat widziany przez pryzmat cyfrowej rewolucji, znajdziesz wiele uwag, spostrzeżeń, które będą bliskie twojemu światopoglądowi lub wyznawanej aksjologii. Chcielibyśmy, abyś zapoznał się z zagadnieniami, które dziś mogą wydawać się momentami abstrakcyjne, natomiast zapewne już niedługo staną się codziennością w praktyce wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Jeśli gdziekolwiek zauważysz błędy, to wiedz, że ponoszą za nie winę wyłącznie redaktorzy niniejszego opracowania. Jesteśmy przekonani, że dzięki tej lekturze zaczniesz patrzeć na proces karny zupełnie inaczej. Czego Tobie i nam serdecznie życzymy.

Kraków–Olkusz, 14.6.2024 r.

Redaktorzy

Przejdź do księgarni →

ksiegarnia.beck.pl